

Sygn. akt: I C 394/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Joanna Kisiel
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Renata Szymborska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. O.**

**przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą
w W.**

o zapłatę

I.

Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki R. O. kwotę 20.000,00 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.12.2017r. do dnia zapłaty.

II.

Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

III.

Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki R. O. kwotę 3.516,00 zł (trzy tysiące pięćset szesnaście złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.801,16 zł (jeden tysiąc osiemset jeden złotych 16/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV.

Zasądza od powódki R. O. na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 623,84 zł (sześćset dwadzieścia trzy złote 84/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

V.

Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 1.624,59 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia cztery złote 59/100) tytułem brakujących kosztów opinii biegłych sądowych.

Sygn. akt I C 394/15

UZASADNIENIE

Powódka R. O. wystąpiła przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie, będące następstwem zdarzenia z dnia 21.06.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06.05.2015 r. do dnia zapłaty. Domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 21.06.2014 r. oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Ze stanowiska powódki wynikało, iż w dniu 21.06.2014 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poszkodowana została powódka. Na skutek zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu głowy (szycia brody), urazu klatki piersiowej, uszkodzenia zębów, silnego urazu psychicznego. Powódka bezpośrednio po wypadku została przewieziona do szpitala w A., gdzie zastosowano leczenie w postaci udzielenia porady lekarskiej, badania fizykalnego, RTG kręgosłupa odcinka szyjnego oraz szycia brody i założenia opatrunku. Powódkę wypisano z zaleceniami zachowania spoczynkowego trybu życia, utrzymywania kołnierza ortopedycznego miękkiego oraz zażywania leków przeciwbólowych. Dodatkowo polecono podjęcie dalszego leczenia w (...), a także intensywną rehabilitację w poradni specjalistycznej. Obecnie utrzymujące się bóle głowy, karku uniemożliwiają powódce swobodny ruch głową, napięcie mięśni karku powoduje natomiast dodatkowy ból i cierpienie, co stanowi istotny dyskomfort i znacznie utrudnia wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego. Powódka ponadto zmuszona jest do zażywania silnych leków przeciwbólowych, które osłabiają jej ogólną kondycję psychiczną. Przez okres 32 dni powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z czym wyłączona została z codziennego życia. Ograniczenia aktywności zawodowej oraz aktywności fizycznej wpłynęły na poczucie bezsilności i bezradności życiowej wobec zaistniałej sytuacji. W związku ze złym stanem fizycznym pogorszeniu uległa kondycja psychiczna powódki. Od dnia wypadku powódka stała się osobą nerwową, zmęczoną, osłabioną, boi się poruszać wszelkimi środkami transportu. Pełnomocnik powódki wskazał, iż odpowiedzialność za skutki zdarzenia przyjął pozwany i w toku postępowania likwidacyjnego przyznał powódce kwotę 714,23 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia. Zdaniem powódki, biorąc pod uwagę skutki wypadku i związane z tym cierpienia, roszczenia są zasadne w całości.

W toku postępowania sądowego, pismem procesowym z dnia 04.04.2016 r. (data wpływu do tut. Sądu), powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 27.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 21.06.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 06.05.2015 r. do dnia zapłaty (k. 225-226 akt), powołując się na ustalenia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, który określił wartość uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 15 %.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Domagał się również zasądzenia od powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie kwestionował, co do zasady, swojej odpowiedzialności. Ze stanowiska pozwanego wynikało, iż w toku likwidacji szkody strona pozwana ustaliła, a następnie przyznała i wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.800,00 zł, a także odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów leczenia w kwocie 700,59 zł i kosztów dojazdów do placówek medycznych w kwocie 108,91 zł. Zdaniem pozwanego, wypłacona kwota zadośćuczynienia stanowi adekwatną wielkość w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy, a żądana przez powódkę dodatkowa kwota z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowana. Nadto, w ocenie pozwanego, powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku i również to roszczenie powinno być oddalone.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 21.06.2014 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku, którego poszkodowana została powódka R. O.. Za sprawcę przedmiotowego zdarzenia uznany został kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) – ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Na skutek powyższego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci: urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, ranę tłuczoną brody oraz uraz głowy. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres ok. 2 miesięcy. W kołnierzu ortopedycznym chodziła przez okres 3 tygodni. Powódka korzystała także z zabiegów rehabilitacyjnych (dowód: dokumentacja medyczna k. 8-16 akt).

Pozwany, po przeanalizowaniu zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w postępowaniu likwidacyjnym, wypłacił powódce kwotę 1.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów leczenia w kwocie 700,59 zł i kosztów dojazdów do placówek medycznych w kwocie 108,91 zł (dowód: akta szkody k. 51-144 akt).

Z opinii biegłego z zakresu (...), dopuszczonej przez Sąd w toku postępowania sądowego, wynika, iż u powódki rozpoznano stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego, bliznę brody po ranie tłuczonej, stan po urazie głowy. Doznane urazy spowodowały powstanie, w pierwszych tygodniach od urazu, dolegliwości bólowych o znacznym natężeniu, będących podstawą do uzyskania czasowej niezdolności do pracy na gospodarstwie rolnym. Następstwem przedmiotowego zdarzenia jest powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 %. Przyznany uszczerbek na zdrowiu ma charakter długotrwały, co oznacza, że z upływem czasu dolegliwości i dysfunkcje mogą się zmniejszać. Doznane przez powódkę urazy nie skutkują obecnie niemożnością prowadzenia aktywności zawodowej powódki, z tym, że cięższe prace fizyczne wykonywane na gospodarstwie rolnym mogą być dłuższe, trudny do określenia, czas ograniczone. Nie są ograniczone podstawowe czynności dnia codziennego (dowód: opinia k. 147-178 akt).

W związku z zakwestionowaniem powyższej opinii, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego G. K. na okoliczność odniesienia się do zarzutów pełnomocnika pozwanego, tj. jakie uszkodzenia struktur anatomicznych kręgosłupa są podłożem istnienia ograniczeń funkcji, które biegły przepisuje urazowi oraz czy oszacowany długotrwały uszczerbek może w przyszłości ulec redukcji, bądź całkowitemu zanikowi.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy z zakresu (...) podtrzymał wnioski płynące z opinii podstawowej oraz wskazał, iż opis badania (...) nie uwzględnia elementów układu więzadłowo-stawowego kręgosłupa szyjnego. Charakter i okoliczności wypadku wskazują na możliwe typowe uszkodzenie kręgosłupa szyjnego, znane w literaturze jako „smagnięcie biczem”. Wtórne zmiany w stawach międzywyrostkowych, więzadłach mogą w wystarczający sposób tłumaczyć wystąpienie ograniczeń ruchomości kręgosłupa szyjnego, z uwzględnieniem, że gros rotacji kręgosłupa szyjnego odbywa się w stawie szczytowo-obrotowym. Ponadto biegły wskazał, iż badał powódkę w 1,5 roku po wypadku. Trudno zatem przewidzieć, czy opisane dysfunkcje będą miały charakter trwały, czy też mogą ulec poprawie lub pogłębieniu (dowód: opinia uzupełniająca k. 257 akt).

Z opinii biegłej z zakresu psychiatrii M. B., dopuszczonej przez Sąd w toku postępowania sądowego, wynika, iż niewątpliwie wypadek komunikacyjny była czynnikiem stresującym, niekorzystnie wpływającym na stan psychiczny powódki, przez okres pół roku. W okresie dolegliwości bólowych występowały też cierpienia psychiczne, zaburzenia snu, obawa o swoje zdrowie. Powódka musiała korzystać z pomocy osób trzecich, odczuwa obawę przed jazdą samochodem, ale nie zaburzyło to jej funkcjonowania, prowadzi sama samochód. Zaburzenia te miały charakter przejściowy. Wraz z poprawą stanu fizycznego ustępowały cierpienia psychiczne. Powódka krótko korzystała ze wsparcia psychologicznego, uzyskała poprawę. Obecnie stan zdrowia psychicznego powódki jest dobry. W wyniku wypadku u powódki nie nastąpił długotrwały czy trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym (dowód: opinia k. 199-209 akt).

Z opinii biegłego z zakresu ortopedii S. D., dopuszczonej przez Sąd w toku postępowania sądowego, wynika, iż u powódki rozpoznano przebyte wykręcenie kręgosłupa szyjnego. Przedmiotowy uraz z ograniczeniem jego ruchów czynnych i biernych spowodowały powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 %. Rokowanie co do wyleczenia powódki jest raczej pomyślne i biegły nie przewiduje pogorszenia stanu zdrowia w niedalekiej przyszłości. Leczenie na obecnym etapie zostało zakończone i nie wymaga stosowania specjalistycznych zabiegów rehabilitacyjnych (dowód: opinia k. 287-288 akt).

W opinii uzupełniającej w/w pottrzymał wszystkie wnioski płynące z opinii podstawowej (dowód: opinia uzupełniająca k. 310 akt).

Z opinii biegłej sądowej z zakresu rehabilitacji medycznej A. P., dopuszczonej przez Sąd z urzędu w toku postępowania sądowego, wynika, iż odpowiednio prowadzona rehabilitacja, polegająca na zastosowaniu dobranych do pacjenta ćwiczeń oraz zastosowanie fizykoterapii, czy masażu wpływa korzystnie na zmniejszenie napięcia mięśni karku oraz ma działanie przeciwbólowe, co powinno korzystnie wpłynąć na poprawę samopoczucia powódki. Przed podjęciem rehabilitacji, powódka powinna być skonsultowana przez neurologa odnośnie wyjaśnienia przyczyny utraty przytomności (dowód: opinia k. 336-345 akt).

Z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z., dopuszczonej przez Sąd w toku postępowania sądowego, wynika, iż doznane urazy spowodowały dolegliwości bólowe w zakresie okolicy potylicznej głowy, w obrębie brody oraz najdłużej utrzymujące się w

zakresie kręgosłupa szyjnego. Rana brody zagoiła się szybko. Biegły nie przyznał procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki w związku z przedmiotowym wypadkiem, albowiem nie stwierdził cech ogniskowych uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, ani cech uszkodzenia obwodowego układu nerwowego w badaniu przedmiotowym. Zdaniem biegłego, zastosowana rehabilitacja zlikwiduje zgłaszane dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości w zakresie kręgosłupa szyjnego. Biegły nie zaobserwował żadnych objawów związanych z wypadkiem, które mogłyby stać się źródłem pogorszenia stanu zdrowia powódki w przyszłości (dowód: opinia k. 374-378 akt).

W ocenie Sądu, wszystkie powyższe opinie są wyczerpujące, spójne i zupełne, sporządzone zostały przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę. Opinie uwzględniają materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie i zostały wydane po przeprowadzeniu badania powódki, stąd też Sąd obdarzył je walorem wiarygodności i podzielił wnioski w nich zawarte.

Sąd, w trybie art. 299 kpc w zw. z art. 302 kpc, dopuścił dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony na okoliczności sprawy w tym na okoliczność przebiegu zdarzenia, urazów doznanych przez powódkę w wyniku zdarzenia, przebiegu leczenia i rehabilitacji powódki, stopnia i natężenia cierpień doznanych przez powódkę w wyniku zdarzenia, wpływu zdarzenia na życie osobiste i zawodowe powódki, opieki sprawowanej nad powódką po zdarzeniu.

Z zeznań powódki R. O. wynikało, iż w dniu 21.06.2014 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu. Powódka uderzyła mocno brodą w deskę rozdzielczą, a następnie głową w szybę. Wysiadła z samochodu, czuła ogromny ból. Zaczęła ratować dziecko, syn był w pasach. Powódka nie wie kto wezwał pogotowie. Kazano jej wejść do karetki i zabrano ją do szpitala, założono kołnierz. W szpitalu zrobiono powódce rtg głowy, czaszki, kręgosłupa, zszyto brodę, a lekarz powiedział, że chce powódkę zostawić na obserwacji w szpitalu. Dnia 24 czerwca powódka udała się do przychodni, bo nie mogła chodzić i nie mogła poradzić sobie z bólem głowy. Poprosiła o skierowanie do specjalisty. Dostała skierowanie do neurologa, wizyta miała być w lipcu. W dniu 26 czerwca dostała od chirurga skierowanie na oddział chirurgiczny, gdzie przebywała przez 5 dni i dostawała leki, kroplówki. Następnie neurolog przepisał powódce leki przeciwbólowe, bo czuła się dalej źle. Potem powódka była ponownie w poradni chirurgicznej, gdzie dostała skierowanie do poradni rehabilitacyjnej. W listopadzie chodziła na zabiegi w szpitalu przez okres 10 dni. Powódka wskazała, iż nadal odczuwała ból przy podnoszeniu, chodziła dalej na zabiegi, a w 2015 roku była cztery razy po 10 wizyt. Zapisła się również prywatnie do neurologa, który zlecił jej kołnierz i rezonans magnetyczny, który wykonała prywatnie. Podniosła, iż wcześniej nigdy nie odczuwała bólu głowy, nie leczyła się. Neurolog po badaniu opisał, że są uszkodzenia w odcinku C-5 lub C-6, natomiast na pogotowiu zdiagnozowano u powódki skręcenie szyi, ale prywatny neurolog temu zaprzeczył. Lekarz stwierdził, że jedyny ratunek to operacja, ale nie zalecił wykonania jej od razu. Podczas ćwiczeń rehabilitacyjnych powódka nie była w stanie wykonać zaleconych ćwiczeń, więc pani doktor je zmieniła. W 2014 r. powódka leczyła się laserem i prądami. Obecnie powódka musi kontrolować ruchy głowy, opanowała to. Następnie korzystała z pomocy psychologa. Zeznała, iż nie może jeździć samochodem, boi się, że coś się wydarzy, bo nie może szybko skręcać głowy. Nie jest również w stanie pomóc mężowi w wożeniu dzieci, nie może sobie z tym poradzić. Przeszła cztery sesje u pani psycholog, ale nadal nie jest w stanie prowadzić samochodu. W czerwcu powódka leczyła kanałowo ząb. Po wykonaniu zdjęcia uzębienia, stomatolog od razu spytał, czy powódka miała jakiś wypadek, bo przy samym wierzchołku zęba ma pęknięcie. Do dnia dzisiejszego powódka odczuwa ból. Wskazała, iż jest rolnikiem, żyje z warzyw, owoców, a teraz nie może pielnić, sadić. Nie może mężowi pomóc w przygotowywaniu opału. Ma ograniczone ruchy, sztywność w ręce, karku i szyi. Podkreśliła, że mąż musiał jej bardzo dużo pomagać. Nie mogła zajmować się dziećmi. Obecnie powódka ma ogromne bóle głowy. Wskazała, że nosiła kołnierz ortopedyczny od wizyty u prywatnego neurologa, dokładnie nosiła go 2 lub 3 tygodnie do następnej wizyty. Bezpośrednio po wypadku powódka w zasadzie nic nie robiła, pomagał jej mąż. Powódka nie ubiegała się o odszkodowanie w innych firmach (dowód: rozprawa z dnia 13.03.2017 r. 00:10:09-00:47:15 k.327v-328v akt).

Z uzupełniających zeznań powódki R. O. wynikało, że od marca 2017 r. do chwili obecnej jej stan zdrowia się nie zmienił. Ból w karku pozostał obecnie. Powódka musiała nauczyć się z tym żyć, musi pamiętać, żeby się gwałtownie nie obrócić. Powódka nie korzystała z rehabilitacji w przeciągu tego czasu. W dalszym ciągu zażywa leki przeciwbólowe, D. i D.. Wieczorem ból się nasila. Po przyjęciu leku powódka może coś zrobić w gospodarstwie. Obecnie nie może podnosić nic ciężkiego, ani podnieść rąk do góry, bo czuje silny ból w karku. Stara się nie jeździć samochodem, do tego nie jest dość sprawna fizycznie. Jadąc jako pasażer, odczuwa dyskomfort. Najchętniej nie wychodziłaby z domu. Stan psychiczny nie uległ poprawie. Życie powódki nie wygląda tak jak przed wypadkiem. Nie może wykonywać różnych czynności. Wskazała, że korzystała w 2014 i 2015 roku z rehabilitacji. Powódka nie poddała się zabiegom rehabilitacyjnym zaleconych przez biegłego sądowego, bo nie stać ją finansowo na wyjazdy i zabiegi. Nie

chciała również zostawić dzieci, domu. Podkreśliła, że korzystała z pomocy psychologa, lecz obecnie już nie korzysta. Powódka stara się nie wyjeżdżać w dalekie podróże, bo źle je znosi (dowód: rozprawa z dnia 29.11.2017 r. 00:09:07-00:24:46 k. 397v akt).

Sąd obdarzył zeznania powódki walorem wiarygodności jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z kolei art. 445 § 1 kc, stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33; zob. także wyr. SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04, L.). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp.

W myśl art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Powyższy przepis umożliwia sądowi (tzw. ius moderandi) tj. uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powódka wskutek zdarzenia z dnia 21.06.2014 r. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, rany tłuczonej skutkującej powstaniem blizny na brodzie oraz urazu głowy. Doznane urazy spowodowały powstanie, w pierwszych tygodniach od urazu, dolegliwości bólowych o znacznym natężeniu, będących podstawą do uzyskania czasowej niezdolności do pracy na gospodarstwie rolnym. Następstwem przedmiotowego zdarzenia jest powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % w zakresie ortopedycznym. Pomimo, iż leczenie powódki zostało zakończone, to odpowiednio przeprowadzona rehabilitacja, polegająca na zastosowaniu dobranych odpowiednio do powódki ćwiczeń oraz zastosowanie fizykoterapii, czy masażu wpłynęło korzystnie na zmniejszenie napięcia karku oraz będzie miała działanie przeciwbólowe, co powinno korzystnie wpłynąć na poprawę samopoczucia powódki. Niewątpliwie również przedmiotowy wypadek komunikacyjny był czynnikiem stresującym, niekorzystnie wpływającym na stan psychiczny powódki, przez okres pół roku. W okresie dolegliwości bólowych występowały też cierpienia psychiczne, zaburzenia snu, obawa o swoje zdrowie. Ponadto powódka korzystała ze wsparcia psychologicznego, co jest dowodem, iż przedmiotowy wypadek negatywnie wpłynął na jej kondycję psychiczną. Podkreślić należy, iż brak jest racjonalnych podstaw aby kwestionować ustalenia biegłych dokonane w niniejszej sprawie, zważywszy na fachową i specjalistyczną wiedzę, którą legitymują się biegli. Nadto stan faktyczny przedstawiony przez powódkę ma swoje odzwierciedlenie w złożonej dokumentacji medycznej.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia, Sąd ocenił jako usprawiedliwione co do zasady, zważywszy na fakt, iż odniesione obrażenia ciała uniemożliwiały czasowo normalną egzystencję. Jednakże, zdaniem Sądu, żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia określona na kwotę 27.000,00 zł jawi się jako wygórowana i nieadekwatna do odniesionych przez powódkę obrażeń ciała oraz faktu, iż podstawowe czynności życia codziennego powódki nie są ograniczone. Sąd uznał, iż kwota 20.000,00 zł, ponad dotychczas przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie (łącznie 21.800,00 zł), będzie

adekwatna do odniesionej przez nią krzywdy i zrekompensuje cierpienia fizyczne i psychiczne z jakimi się zmagала. Przy ustaleniu wysokości zasądzonej kwoty, Sąd miał na względzie kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego w wysokości 1.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W związku z czym, na podstawie wyżej wskazanych przepisów, Sąd zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki R. O. kwotę 20.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.12.2017 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. Należy wskazać, iż art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 kc, umożliwia zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania. Pomimo, iż faktycznie roszczenie zostało zgłoszone pozwanemu w trakcie postępowania przedsądowego, za określonym terminem, jednakże stan powódki oraz następstwa zdarzenia skutkujące powstaniem uszczerbku na zdrowiu, zostały dopiero dokładnie określone na podstawie opinii biegłych w przedmiotowej sprawie, wydanych na etapie postępowania sądowego. Stąd, w przedmiotowej sprawie, Sąd oceniał stan powódki i należne jej zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę skutki przedmiotowego zdarzenia określone na datę orzeczenia.

Należy również wskazać, iż roszczenie powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 21.06.2014 r., nie może się ostać w świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności treści opinii biegłych sądowych, powyżej opisanych. Tym niemniej z opinii m.in. biegłego S. D. niezbiecie wynika, że doznane urazy nie wpłyną na pogorszenie stanu zdrowia powódki w przyszłości. Ustalony długotrwały uszczerbek w swoim rokowaniu jest pomyślny, a z upływem czasu dolegliwości i dysfunkcje mogą się zmniejszyć. Zatem, co do tak sformułowanego roszczenia orzeczono, na podstawie art. 189 kpc, w pkt II wyroku.

O kosztach procesu, Sąd orzekł stosownie do treści art. 100 kpc w zw. § 2 pkt 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348), uwzględniając fakt, iż żądanie powódki zostało częściowo tylko uwzględnione, przyjmując, iż strona powodowa wygrała proces w 74 %, a przegrała w 26 %. Stąd też obie strony w odpowiedniej wysokości powinny partycypować w poniesionych kosztach procesu.

W punkcie V wyroku postanowiono w oparciu o przepis art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623).